

Red Bridge, Echo

Neon&oacute;w blask w oddali, a ja sam
Uliczny gwar ucich&#322; ju&#380;;
Czekam na znak od Ciebie, tchu mi brak
I tylko deszcz s&ycha&#263; zn&oacute;w.
Nie jeden raz bez wiary i bez szans
Odwiedzam sny, b&#322;&#261;dz&#281; tam.
A kiedy świt zabiera mrok
Rozumiem ka&#380;dy b&#322;&#261;d.
Pami&#281;tam dobrze &#347;lady naszych dr&oacute;g
W albumie wspomnie&#324; ka&#380;dy film.
Chcia&#322;a&#347; go mie&#263;, ukry&#263; w d&#322;oniach swych
Uczucia kwiat umar&#322; ju&#380;;
Mo&#380;e kiedy&#347; mg&#322;y rozp&#322;yn&#261; si&#281;
Mo&#380;e kiedy&#347; przyjdzie taki czas.
Ty nie jeste&#347; odpowiedzi&#261; na pytania
Nie ma dla nas szans.
Ja ju&#380; nie wiedz&#281; nas, nie patrz&#281; za siebie,
Nie chowam g&#322;owy w piach
I wierz&#281; mocno w to, &#380;e kiedy&#347; odpowie
Echo na m&oacute;j g&#322;os.